

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,95 „
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,87 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 16 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek Sabiny i Frumenc.
Wtorek Szymona i Tadeusza

CHOJNICE, wtorek dnia 28. października 1930 r.

Słońca wschód 6.48 zachód 16.39
Księżycy wschód 13.29 zach. 20.00

Wieści o krótkiej treści

Znowu wybuch w kopalni

Berlin. W sobotę o godzinie 4 po południu w kopalni węgla Maybach w pobliżu Saarbrücken wydarzyła się nowa katastrofa. W podziemiach kopalni nastąpiła silna eksplozja. W podziemiach kopalni zostało zasypanych 141 górników. Dotychczas wydobyto zwłoki 92 górników. Akcja ratownicza napotyka na znaczne trudności.

W kopalni znajdowało się w chwili katastrofy 700 górników. Prócz 92 zabitych wydobyto 21 ciężko rannych z których 5 dogorywa.

Pogrzeb ofiar z Alsdorfu

Berlin W sobotę na cmentarzu w Alsdorfie w obecności kanclerza Rzeszy oraz członków rządu odbył się uroczysty pogrzeb ofiar wielkiej katastrofy górniczej. Tłum liczący około 150000 ludzi odprowadził ofiary na miejsce wiecznego spoczynku.

Nowy wywiad p. premiera

zajmuje się sprawą odpowiedzialności posłów Półdługich na ten temat wywodach okraszonych znaczącymi wyrażeniami zapewnia p. premier że on i ci, którzy go popierają wyborów przegrać nie mogą.

Aresztowania

W Białymstoku został aresztowany były poseł z Piasta gospodarz Dominik Łoś pod zarzutem nie poszanowania władzy. Pan Łoś był obecnie również kandydatem na posła. Cieszył się dużymi wpływami wśród ludności wiejskiej zwłaszcza wśród osadników.

W Rudkach koło Sambora został aresztowany były poseł ukraiński Reguicki.

Wykrycie zamachu na pałac królewski w Bukareszcie

Wiedeń „N Wiener Abendbl.“ donosi z Bukaresztu, że tamtejsza policja stwierdziła że organacja szpiegowska planowała zamach dynamitowy na pałac królewski.

Plan tego zamachu wykryto podczas rewizji w mieszkaniu kierownika organizacji szpiegowskiej.

Zamach na ministra Paragwaju

Londyn. Według doniesień z Paragwaju minister skarbu Ayala padł ofiarą zamachu. Pewien urzędnik banku rolnego oddał kilka strzałów rewolwerowych do ministra, który został ciężko ranny. Pomimo ciężkich ran minister Ayala wydo był rewolwer i jednym celnym strzałem położył zamachowca trupem poczem zmarł.

Blok Skandynawski

Paryż W Genewie odbyły się dwudniowe obrady delegatów Szwecji, Danii, Norwegii i Holandii poświęcone uzgodnieniu polityki handlowej.

II Prócz tego jako drugi program wielce zajmujący dramat kryminalny pod tytułem Braterska Miłość. W roli głównej Karol Dane! Humor Saiyra.

Unieważnienie listy Ch D w okręgu toruńskim

W Toruniu odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Wyborczej nr 31 na którym zatwierdzone zostały następujące listy.

Lista nr 1 B B do Sejmu i Senatu, lista nr 4 (Narodowa Demokracja), Lista Katolickiego Bloku Ludowego do Sejmu i Senatu (Ch D została unieważniona z powodu formalnych niedokładności, Lista bloku niemieckiego została uchwalona z tem, że otrzymała nr 22 i nie została przyłączona do listy z powodu braków formalnych).

Prowokacja uczuć religijnych

Ostatni numer Wolnomysłiciela (21) podaje, że w Warszawie w roku 1931 odbędzie się między narodowy kongres wolnomysłicielski. Jako dzień kongresu wybrano datę 15 sierpnia. Nasi dostojni i mili goście — pisze Wolnomysłiciel — powinni wywieźć z Polski jak najlepsze wspomnienia! Zwłaszcza, że naszymi stosunkami konkordatowymi nie będą zachwyceni.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło swej zgody na zwołanie tego kongresu bezbożników światowych, jak również zgodziło się i na wybór dnia 15 sierpnia. W podaniu swem do Ministerstwa bezbożnicy powołują się na ułatwienie im przez władzę wyjazdu na kongres do Liege i wyrażają z tego powodu swą wdzięczność władzom.

Powyższe zezwolenie i zachowanie się władz dziwi nas bardzo. Wiadomem przecież jest, że dzień 15 sierpnia dla narodu polskiego poza świętem religijnym jest również pamiątką historyczną — dnem przełomowym w naszej walce z bolszewizmem dnem zwycięstwa zarazem idei Chrystusa nad oficjalnym bezbożnictwem, antychrystem.

Niewątpliwie zatem wybór daty na międzynarodowy kongres bezbożników w Warszawie 15 sierpnia jest chęcią sprowokowania uczuć religijnych narodu polskiego i nie tylko uczuć religijnych, ale i narodowych patriotycznych, gdyż niejednokrotnie KAP i prasa polska podawały dowody porozumiewania się i łączności, jaka panuje pomiędzy bezbożnikami polskimi a moskiewskimi.

Kolejarze polscy chcą tajnych i swobodnych wyborów

Na podstawie uchwały Zarządu Głównego z dnia 16.10.1930 roku Prezydium Z Z M podaje do wiadomości, iż Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce udziału w obecnych wyborach nie bierze, kandydatów ze swego ramienia na żadnej liście nie stawia i wobec tego zabrania kategorycznie pod odpowiedzialnością organizacyjną Zarządom Okręgowym i Kół wchodzenia w skład jakichkolwiek komitetów wyborczych, pod pisywania jakichkolwiek enuncjacji, wezwań, odezw itp i wogóle używania firmy Związku bądź też tytułów związkowych w akcji wyborczej: Jeżeli którekolwiek Kóło czy też Okręg zaangażowało się już do tej pory pod firmą Związku w akcji wyborczej obowiązane jest natychmiast wycofać się z tej akcji i ogłosić to publicznie.

Równocześnie Zarząd Główny wyjaśnia członkom iż nie miesza się do osobistych ich przekonań i niczem nie krępuje swobody ich działania jeżeli występują w charakterze prywatnym bez zaangażowania firmy Związku.

Zajmując stanowisko neutralne jako organizacja zawodowa Związek poczuwa się do obowiązku podkreślić wobec wytworzonej sytuacji wyborczej i stosowanych metod wyborczych, iż wybory są wolne i tajne. Wobec tego Związek wyjaśnia że nikt nie może być zmuszony do oddawania swego głosu na pewną oznaczoną listę i nikt nie jest obowiązany tłumaczyć się z tego, w jaki sposób głosował. Wzywamy zatem członków, aby nie ulegali żadnemu naciskowi lecz aby pomni na to, iż są wolnymi obywatelami Państwa, których za sposób głosowania nikt do odpowiedzialności pociągnąć nie może — oddali swoje głosy według swoich przekonań i według swego sumienia: W tym doniosłym momencie Prezydium Z Z M poczuwa się do obowiązku podkreślić, iż pełna swoboda działania dla naszej organizacji i jedyną gwarancją powodzenia naszych postulatów za wodowych istnieć może tylko w ustroju prawdziwie wolnym i demokratycznym. Wobec tego Prezydium wzywa członków aby zgodnie z własnym

mi (np słynny list Halperna, podany przez KAP) Władzom naszym dobrze jest wiadomem że w chwili, gdy cała prasa i opinia polska łączyły się z odezwą Ojca św przeciwko bezbożnikom moskiewskim wtedy w obronie tych bezbożników stanęli tylko wolnomysłiciele warszawscy, w swym organie obrzucając obelgami Papieża. Z drugiej strony z ostatniego zjazdu wolnomysłicieli polskich dowiedzieliśmy się że łączą ich intymne stosunki z masonerją. Sprawa współpracy z masonerją była nawet na porządku obrad zjazdu.

Cała akcja t zw wolnomysłicieli zwraca się wyłącznie przeciwko chrześcijaństwu i Kościołowi katolickiemu. W swoim organie wolnomysłiciele ośmieszają i znieważają dogmaty i świętości katolickie, z całą nienawiścią zwracają się przeciwko osobie Papieża duchowieństwu katolickiemu, znieważając nawet zmarłych jak naprzykład śp ks biskupa Lisieckiego. Poza pp T Kotarbińskim i Z Radlińskim całą akcją wolnomysłicieli kierują Żydzki, Wroński, Jabłoński, Landau, Halpern; Helmman.

Z działalności zatem jaka cechuje wolnomysłicieli, można wnosić, że kongres światowy bezbożników w Warszawie 15 sierpnia 1931 roku ma na celu demonstrację przeciwko uczuciom religijnym i patriotycznym społeczeństwa polskiego: Obowiązkiem władz państwowych w imię pokoju religijnego i poszanowania uczuć religijnych na rodubyło do tego nie dopuścić ażeby uniknąć przy krych następstw.

interesem i z uwagi na przyszłość naszego narodu i Państwa oddawali głosy swe na listy, które w swoim programie stawiają prawdziwy, nieklamany i niefalszowany ustroj demokratyczny oraz zobowiązują się do zrealizowania słusznych postulatów świata pracy.

Polonia numer 2174.

Rozwody a przyszłe wybory

Pod powyższym tytułem ks Zygmunt Choroński pisze w Kurjerze Warszawskim co nast:

Przed rokiem sprawa rozwodów była głośna w Polsce — później ucichła, a właściwie została ukryta i owiana tajemniczością komisji kodyfikacyjnej, stała się niedostępna dla opinii publicznej. Jeszcze w grudniu 1928 roku profesor E I Rap paport w wywiadzie prasowym uspokajał że krążące pogłoski o tym projekcie nie odpowiadają rzeczywistości.

A tymczasem obawy opinii katolickiej, jak się okazuje dziś aż nadto były uzasadnione.

Bo oto jesteśmy w możności uchylić rąbek tajemnicy, jaką została od roku spowita sprawa rozwodów.

Jakże tedy się przedstawia rzeczywistość rozwodowa.

Projekt prawa małżeńskiego był uchwalony przez komisję kodyfikacyjną jeszcze w maju 1929

Obecnie spoczywa on w ministerjum sprawie dliwości, skąd jeżeli chodzi o normalny bieg, powinien powędrować do ciała ustawodawczego. Projekt ten w swoim radykalnym ujęciu prawo dawstwa o małżeństwie przewyższył wszelkie obawy jakie opinia przewidywała. Oto najważniejsze momenty które napewno zelektryzują opinie i wywołają oburzenie szerokich mas, jako godzące w wyraźny dogmat Kościoła katolickiego.

(Ciąg dalszy na stronie drugiej.)

(Dokończenie z strony pierwszej).

Pomijam to, że nowy projekt wprowadza fakultatywne śluby cywilne, to znaczy, że narzeczeni mogą zawrzeć ślub albo przed którymkolwiek urzędnikiem stanu R P, albo przed duszpasterzem uznanego w państwie wyznania, do którego należy jeden z narzeczonych (art. 28 projektu prawa małżeńskiego).

Bardziej charakterystyczne jest to, że nowy projekt wprowadza rozwody i to w pojęciu najbardziej liberalnym, jakie sobie można wyobrazić. Obok tedy unieważnienia małżeństwa, nowy projekt prawa małżeńskiego przewiduje rozłączenie (separację) i rozwód.

I rzecz dziwna a charakterystyczna, że do uzyskania rozwodu będą wystarczające te same przyczyny, które są potrzebne do separacji.

A mianowicie:

„Po upływie trzech lat od uznania małżeństwa za rozwiązane, sąd na żądanie jednego z małżonków orzeknie zamianę rozłączenia na rozwód przez co małżeństwo ustaje“ (art. 88 pr. prawa m)

I nawet nie trzeba będzie czekać trzy lata, bo w tymże artykule przy końcu czytamy:

„Sąd może na żądanie strony rozłączonej wyrokem prawomocnym skrócić powyższy termin trzech lat według swego uznania“.

Przyczem do separacji, a co zatem idzie in spe do rozwodu wliczonych jest bardzo wiele (art. 69) — a więc cudzołóstwo ciężka obelga, zniewaga lub potwarz, pozbawienie władzy rodzicielskiej odmawianie środków utrzymania, opuszczenie siedziby rodzinnej, przestępstwo hańbiące, życie hulawcze zajęcie hańbiące nałogowe pijaństwo, lub narkomanja itd. Widzimy więc, że prawodawstwo takie w niesłychany sposób ułatwiało by rozwody a co za tem idzie, przyczyniało się do upadku i ruiny życia rodzinnego.

Czy takie wprowadzenie i ułatwienie rozwodów nie będzie zupełnym przekreśleniem życia rodzinnego w Polsce i obdarciem małżeństwa ze wszelkiej już nietylko świętości ale i uczciwości.

W tak skrojonym projekcie jasno widać grubego ściegu masońskich nici, ażeby zdechrystjanizować rodzinę i małżeństwo.

Leon 13-ty w Encyklice Humanum genus o dążeniach masonerii mówi: pośpiesznie zdążą się do tego aby zmienić naturę małżeństwa, to jest zmienić je na związki niestałe, płynne które zmysłowość klei i według swego kaprysu rozwiązuje — i u nas pośpiesznie zdążą się do tego.

I niedość że projekt prawa małżeńskiego godzi w istotę małżeństwa i gwałci prawo Boże o jego nierozzerwalności. bo oto jeszcze, nie uznając sakramentalności małżeństwa, wkracza w kompetencję Kościoła katolickiego nawet wtedy, kiedy chodzi o małżeństwa katolików. zawarte zgodnie z ustawą przed kapłanem katolickim.

Artykuł 92 projektu prawa małżeńskiego wyrażnie powiada:

„Sprawy małżeńskie, wynikające ze stosunków objętych niniejszą ustawą należą do sądów powszechnych Jurysdykcji sądów powszechnych nie naruszają przepisów, które uznane w Rzeczypospolitej Kościoła i wyznania w zakresie swego samorządu wewnętrznego kierują się w stosunku do swych wyznawców“.

A więc przepisy Kościoła katolickiego nie mogą naruszyć jurysdykcji sądów powszechnych, miałyby gwałcić przepisy Kościoła katolickiego.

Tymczasem rozumiana w takim zakresie jurysdykcja sądów powszechnych Tymczasem projekt prawa małżeńskiego chciałby nawet małżeństwa katolickie, zawarte przed wejściem w życie nowej ustawy, podporządkować sądom powszechnym.

Artykuł 126 projektu prawa małżeńskiego brzmi:

„Małżeństwa, zawarte przed dniem wejścia w moc niniejszej ustawy mogą być od tej daty unieważnione, rozłączone lub rozwiązane tylko według przepisów nowego prawa“.

Taki projekt prawa małżeńskiego który godzi w istotę małżeństwa bo w jego nierozzerwalność — w świętość, bo nie uznaje sakramentalności małżeństwa, może być przez opinię katolicką tylko potępiony.

Kościół katolicki nie ustąpi bo ustąpić nie może. Chodzi tu o dogmat w którym nie maszustępstw.

Jest to dogmat wiary że małżeństwo było przez Pana naszego Jezusa Chrystusa podniesione do godności sakramentu — mówi Pius 9-ty — i jest to zasada nauki Kościoła katolickiego, że sakrament nie jest rzeczą przypadkową, dodaną do umowy ale; że jest samą istotą małżeństwa. tak że związek małżeński między chrześcijanami jest legalny jedynie w małżeństwie — sakramencie; poza nim istnieje tylko czysty konkubinaty.

Dać możność katolikom, jak to robi nowy projekt prawa małżeńskiego zawierania małżeństwa zgodnie z prawem kanonicznym i jednocześnie podporządkować małżeństwa tak zawarte jurysdykcji sądów powszechnych — to pogwałcenie najistotniejszych praw Kościoła.

Gdyby kiedykolwiek tak się stać miało, wówczas państwo zmuszałoby Kościół do bezwzględnej walki o obronę sakramentalności małżeństwa.

O sakramentach a więc i o ważności czy nieważności sakramentu małżeństwa, ma prawo wyrokować i to wyłącznie tylko Kościół.

Przez rozerwalność ich małżeństwa wobec państwa wyznawcy Kościoła katolickiego, który zajmuje w państwie naczelne stanowisko (art. 114 konstytucji) który się rządzi własnymi prawami byłiby pogwałceni w sumieniu.

Chyba nie trzeba dodawać, że byłoby to pogwałceniem konkordatu.

I niedość — wprowadzenie i to tak ułatwionej rozerwalności małżeństwa, jest ruiną dla państwa bo ruina rodziny ruiną samego małżeństwa.

Opinia publiczna takim projektem prawa małżeńskiego słusnie będzie zaniepokojona, ale i jednoznacznie powinna być czujną i nie pozwolić, żeby takie prawo miało ujrzeć światło dzienne. Widzimy, co w zanadru jest schowane i przygotowane — ażeby tylko w odpowiedniej chwili poprzez ciała ustawodawcze w życie wprowadzić.

Na okres wyborczy jest to cenna wskazówka. Wyborcy muszą wiedzieć, jak ich wybrani posłowie ustosunkują się przy głosowaniu w przysłym Sejmie do tego doniosłego zagadnienia. Stronnictwo Narodowe i chrześcijańskiej demokracji wyraźnie się wypowiedziało że będzie bronić świętości i nierozzerwalności małżeństwa: Stronnictwa radykalne, oczywiście będą głosować za projektem, boć przecie to jeden z ich punktów programu, a w tym przypadku — jak dotychczasowa działalność i wystąpienia wskazują — będą mogły w tym względzie liczyć na poparcie ze strony Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Ujawnienie projektu prawa małżeńskiego rzuca wiele światła na orientację wyborczą dla tych wszystkich którym dobro polskiej rodziny leży na sercu.

Wierność własnym przekonaniom

Rdzeniem żywotnym narodu, jego rozwoju, jego przyszłości, jego bytu, mogą być jedynie ludzie zdecydowani silnie stojący twardo i niewzruszenie przy zasadach bardzo wysokich, szlachetnych, które są ich własnymi niezłomnymi przekonaniem, tak zrośniętymi z całym ich jestestwem że niemi żyją i dla nich są zdolni do poświęceń i ofiar. Od ilości a jeszcze więcej od jakości i jednoznaczności przekonania ludzi zrzeszonych koło pewnej idei, w jeden zespół a wreszcie od czystości tej idei, od tego czy ona jest wolna od wszelkiego interesu klasowego lub interesu jednostek, od tego wszystkiego zależy, czy taki zespół czy taka organizacja zasługują na nazwę rdzenia, jądra, kości państwowej danego narodu. Każdy obywatel bowiem ma nietylko prawo ale obowiązek interesować się żywo sprawami publicznymi, lecz skutecznie działają tylko zespoły polityczne.

Jak więc przeciętny obywatel, zajęty codzienną pracą zawodową, żyjący często pod ciężarem trosk fizycznych i moralnych winien postąpić, aby sobie jasno zdać sprawę którejdy jest uczciwa droga, do jakiej krynicy dolać kroplę swej do brzośli, służenia dobrej sprawie? Jak wybrać sobie kierunek polityczny? Jak głosować podczas wyborów?

Niejeden uczciwy człowiek żyje bez żadnego kierunku politycznego, nigdzie nie należy i tem się nawet szczyci i chwali. A kiedy nadchodziły wybory, wtedy zaczyna się niepokoić a za jakim numerem rzuci kartkę do urny, decydują często argumenty i nastroje nie zasadnicze, lecz przypadkowe, zależnie od momentów praktycznych podrzędnej natury. Niepomny jest na to że głos swój oddać wolno wyborcy jedynie na taką listę która przedstawia zasady, dążenia, kierunek i program otwarcie wyznawany w wolnej Ojczyźnie, taki, który mu trafia do przekonania który sam wyznaje o którym wie że głosząca go grupa polityczna jest zwarta i jednolita że każdy jej członek dąży do urzeczywistnienia znanych mu otwarcie głoszonych zasad podstawowych, które mi chce, aby kraj był rządzony.

Polskę wskrzesił Pan Bóg i oddał w nasze ręce. Od nas samych teraz zależy jaką ona będzie, czy błędy dawne i błędy nowe wezmą górę, czy też pójdziemy dobrą drogą. A wejdziemy na nią, jeżeli potrafimy sprawić, że myślą przewodnią większości narodu będzie nieustanna, głośno wyznawana przez jaknajwiększe rzesze prawda która mówi:

— To państwo jedynie będzie mogło podnosić się, uszlachetniać, rość w siłę słowem spełniać swe poslanictwo historyczne w nieprzerwanej ciągłości przeszłości, teraźniejszości z przyszłością, w którym jaknajszersze warstwy ludności, powołane bezpośrednio lub pośrednio do głosu, do sprawowania swych obywatelskich obowiązków, do przekonania, że pierwszym obowiązkiem sumienia w życiu publicznym jest opowiadać się dźwiękami głosować za tym kierunkiem za temi zasadami, za tymi ludźmi którzy są najbliższymi prawd Bożych i moralnych podstaw prawdziwego patriotyzmu, najbliższymi własnych jego rzeczy wistych przekonaniom, tak religijnych jak narodowych.

Ocena wartości ludzkich bywa względną bywa złudną. Zależnie od swych własnych podstaw życiowych, środowiska, w którym się wyrosło itd. itd, tworzy się mogą rozmaite zapatrywania, hołdownie rozmaitym kierunkom i zasadom współżycia jednostek i ludzkości. W każdym razie jednak istnieją chyba dla każdego uczciwego czło-

wieka myślącego pewne ideały pewne zasady, pewna etyka, którą wyznaje.

Cechą uczciwości, cechą silnego charakteru, cechą celowości w życiu jest aby się tym własnym poglądom, tym własnym przekonaniom, swojej własnej linii wytyczonej nie sprzeniewierzyć w chwilach, gdy trzeba je stosować.

Przyznaję z góry chętnie, że o tę niezależność sumienia zupełne, bezkompromisowe jasne rozstrzygnięcie sprawy, niezawsze łatwo, czasem bardzo trudno czasem potrzebne jest do przewyciężenia tych trudności aż bohaterstwo, jeżeli wpoprtek drogi znajdują się ustawione dwa drogowskazy, jeden: straty życiowe aż do możliwości utrzymania siebie i rodziny a drugi: utrata szacunku dla swej własnej godności. Prawdzie trzeba zajrzeć w oczy Iluzi to Polaków ani się zawała przed czynem bohaterskim, kiedy chodzi o utratę życia, majątku egzystencji całej rodziny, w czasie wojny. Nadszedł czas że siła moralna siła przekonania stanowiąc będzie o tem, jaką będzie Polska, a walka o wartość moralną Polski która jest zarazem walką o jej utrzymanie o jej siłę o jej przyszłość o jej zbawienie!

Jakież wobec takich praw, takich dążeń dla Ojczyzny małe i karygodne się wydają argumenty i powody, dla których niektórzy obywatele, politycy niektórzy kandydaci na posłów i senatorów niektórzy wyborcy wybierają kierunek, za którym się oświadczenia, za którym głosują!

Nie mam tu nikogo szczegółowo na myśli. Mówię to ogólnie: Iluzi to ludzi w historii narodów i parlamentarystów grzeszyło i grzeszy przeciwko własnemu sumieniu.

Jedni kandydują dla własnego interesu, dla własnej ambicji ci częstokroć kandydują z tej grupy, z której im się najłatwiej dostać do parlamentu. Inni oświadczenia się za pewnym kierunkiem dlatego, że jest nacisk że jest terror że sprzeciwiając się danej sile naraziłby się na nieoblizalne straty i przykrości osobiste lub dla całych grup, stanów, klas i zawodów. Jeszcze inni dają się nakłonić lub uprosić komuś który o to nastaje w imię życzliwości i wdzięczności należącej mu się za jakieś usługi dawniej wyświadczono.

Sposoby zaś tej roboty zyskania sobie zwolenników bywają odrażające: Gra na najniższych instynktach ludzkich Przez oszczerstwa, rzucone na przeciwników, przez szerezenie nienawiści klas przez obietnice, których dotrzymanie jest z góry wykluczone, przez demagogię tak daleko doprowadzoną że nie zapomnia się nawet o potrzebie równowagi w kraju dla najrozmaitszych warstw zawodów, zajęć, stopni wykształcenia itd. Nie podnosi się słuchaczy na wyżyny konieczne kiedy chodzi o przyszłość i dobro całego społeczeństwa ale podchlebia się tym ludziom, do których się przemawia rozdumuchując jedynie zawiść, nienawiść a nawet nie starając się zapalać ludzi ku zrozumieniu konieczności podnoszenia zmysłu wspólnej pracy dla dobra całości narodu. Tacy posłowie jedną sobie zwolenników, zużywając swe siły i wpływy załatwianiem prywatnych prób i interesów wyborców, zamiast użyć całych swych sił dla spraw ustawodawczych, obchodzących całość Ojczyzny.

Powtarzam więc zapytanie: gdzie się przyłączyć i jak głosować?

Przy dzisiejszej ordynacji wyborczej ważniejszem jest pytanie, na jaką głosować listę, jacy ludzie z całego kraju są zgłaszani na daną listę a jeżeli jacy ludzie w moim okręgu są na pierwszym miejscu. Jeden człowiek bowiem, choćby o sobiście miał wielkie zalety, jeżeli jest w grupie w stronnictwie, którego zasady mi nie trafiają do przekonania, będzie musiał iść w parlamencie za swą grupą, będzie zbiorowo głosował w moim zrozumieniu szkodliwie, ujemnie. Dlatego wyborca musi sobie zdać sprawę z tego, które stronnictwo która lista daje wedle jego sumienia, wedle starannie zasięgniętych informacji najwięcej gwarancji że to, co uważa dla swej Ojczyzny za najważniejsze, za istotne jest wyraźnie wysunięte w programie, w podstawach na które się jasno i wyraźnie dane stronnictwo zgodziło i które to tezy są głośno przez wszystkich członków jednolite w swartym szeregu, wyznawane.

Sądę, że dla tych wszystkich, którym nie trafia do przekonania walka klas, ale ich zbliżenie i należyta równowaga wszystkich sił twórczych w państwie wartość inicjatywy i produktywności sił jednostek dla wszystkich tych, którzy mają kult praworządności, sprawiedliwości prawa własności, dla tych którzy chcą mieć pewność że dane ugrupowanie jest zwarte koło pewnej idei że nie ma rozbieżności w zasadniczych sprawach między pojedynczymi członkami, że jest to grupa złożona z samych Polaków, chcących aby Polska była rządzona przez Polaków, dla tych wreszcie którzy pragną na każdym kroku siły moralnej, opartej na etyce wiary katolickiej i autorytecie, Kościoła, którzy pragną wprowadzić ducha Chrystusowego w wychowanie publiczne, ustawodawstwo i sądownictwo którzy uważają te postulaty i te warunki za podstawowe a którzy nie chcą robić kompromisów ze swym własnym sumieniem ze swymi własnymi przekonaniem, wystarczy, jeżeli sobie raz jeszcze powtórzą zapytanie: czy mamy wielki wybór, jak nam głosować wolno, jak głosować jesteśmy obowiązani?

Witold Czartoryski, b senator

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 27. października 1930 r.

Koncert Feliksa Nowowiejskiego.

Jeszcze niespełna dwa tygodnie dzieli nas od terminu zapowiedzianego koncertu kompozytorskiego, który odbędzie się w auli gimnazjalnej w sobotę dnia 8 listopada br a już koncert ten wywołał w szerokich kręgach obywatelstwa naszego miasta i okolicy wielkie zainteresowanie. I nie dziwnego, wszak będzie to okazja jaka rzadko nam się nadarzy, by usłyszeć naszą drogą pieśń polską, wykonaną pod kierownictwem genialnego twórcy. Wszędzie, gdziekolwiek ukazuje się postać tego niezrównanego mistrza tonów i zachwycającego władcy batuty, wielki entuzjazm ogarnia wszystkich bez wyjątku słuchaczy. To też nie ma w Polsce większego miasta, któreby nie ubiegało się o pozyskanie Nowowiejskiego dla występu z koncertem. — Szybko zbliżający się dzień koncertu chojnickiego da nam możliwość uczestniczenia w tej niezwykle pięknej uciechce muzy polskiej

Wieczorny 6-cio miesięczny kurs ekonomiczno-handlowy.

Dyrekcja Państwowej 3-kl Koed. Szkoły Handlowej w Chojnicach podaje do wiadomości że 6 mies, wieczorny kurs ekonomiczno-handlowy, obejmujący naukę księgowości, arytmetykę handlową, naukę o handlu i korespondencję handlową, geografję gosp. oraz stenografję i pisanie na maszynie, otwarty zostanie z dniem 4 listopada br.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły do dnia 3 listopada br. osobiście lub pisemnie

1 rok więzienia za kradzież roweru.

Kilkakrotnie karany przez Sąd Okręgowy w Chojnicach niejaki Jacyński malarz z powiatu tucholskiego skazany został za kradzież roweru na 1 rok więzienia. Jacyński od tego wyroku wniósł odwołanie które Sąd Apelacyjny odrzucił zatwierdzając wyrok 1 instancji.

„Unas taki zwyczaj”

Oskarżony Feldmann z Łodzi wyznania mojże szowego skazany został przez Sąd Okręgowy w Chojnicach na 6 miesięcy więzienia za przekupstwo urzędnika. Od tego wyroku wniósł Feldmann odwołanie. Feldmann jest handlarzem domokrężnym. Podczas pobytu w Silnie został przez wojska przytrzymany i wylegitymowany. A że nie posiadał licencji, spisano protokół Feldmann od dał wójtowi 3 metry płótna, oświadczając, że dla innych kosztuje towar 48 zł a on odda go za 5 zł Wójt zrobił z tego powodu doniesienie.

Przed Sądem Apelacyjnym Feldmann tłumaczył się tem że podobne interesy z urzędnikami są „u nas” to znaczy w jego stronach na porządku dziennym. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok na 300 zł grzywny względnie 30 dni więzienia i ponoszenie kosztów.

Rozpoczęcie sezonu gęsi bitych przez Spółdzielnię Gęś Kaszubska w Kartuzach.

Ponieważ rozpoczyna się już nadobre sezon handlu gęsmi bitymi więc chcielibyśmy podzielić się z rolnikami pewnymi uwagami na temat jak należy przygotować towar do zbycia i w jaki sposób Spółdzielnia zamierza skup przeprowadzać.

Chcemy odbierać gęsi bite w partjach od 300 do 500 sztuk w jednej okolicy naraz, prosimy więc tak rolników jak i naszych członków — sku pywaczy, by takie partje kolejno w swej okolicy nam przygotowywali, a ponieważ odbierać będzie my transporty zawsze we wtorki i piątki z rana i przyjeżdżać będziemy po nie samochodem prosimy więc o podanie nam naprzód daty, kiedybyśmy w danej okolicy mogli gęsi odebrać w żądanej ilości.

Warunki odbioru są następujące: przyjmujemy gęsi bite czysto oskubane z pierza (tak by nie była skóra pozadzierana) dobrze podkarmione lub ukarmione zupełnie, wagi conajmniej 8 funt sztuka. Gęsi nie mogą być napasione to jest przed zabiciem na 24 godziny nie powinno dostać nic jeść, tak by miały próżne wola (podgardła). Za gę si płacić będziemy gotówką przy odbiorze, a ceny będą podowane na kilka dni naprzód naszym członkom — skupywaczom, którzy przy zamówie niu gęsi u rolników będą wyplatali zadatki.

Zwracamy uwagę, że często ludzie przez nas nie upoważnieni podają się za naszych skupywaczy. Każdy z naszych członków — skupywaczy za opatrzone jest w odpowiednie świadectwo wydane mu przez Spółdzielnię ewentualnie przez Starostwo, które może na żądanie zawsze przedstawić

Ponieważ mamy ściśle określone zamówienia co do ilości i jakości towaru, prosimy więc o dotrzymywanie ściśle terminowi warunków dostawy, by z tego powodu Spółdzielnia nasza nie miała przykrości i niepotrzebnych kosztów. Zarząd

Kino Nowości

wyświetla dziś w poniedziałek dnia 27 bm o godz 8,15 2 serje i zakończenie filmu pod tytułem „DjabełskiPazur” ze słynnym WilliamemDesmondem Walka dwóch obozów! Złós ludzka walczą ze sprawiedliwością. Zajmujący dramat pełen intryg i tajemnic, opisuje nikczemne sprawki bandy. Złoczyńców oraz walką z żywiołem zła. — Sensacja! Emocja! Napięcie! Ceny zwykle! Jazz band.

Akademja ku czci św Teresy

odbyła się w niedzielę przy dość znacznym udziale obywatelstwa. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy jutro.

Rekordowe włamania

Jeszcze nigdy nasza policja nie miała tyle do czynienia jak właśnie w sobotę rano, kiedy raz po razie meldowano jej o dokonanych włamaniach. To też komendant posterunku wraz z drugim funkcjonariuszem zjawiali się kolejno na miejscach czynu, gdzie stwierdzono że w nocy z dnia 24 na 25 bm dokonano w Chojnicach czterech śmiałych włamań jakich od roku 1924 na terenie naszego miasta nie notowano.

Jako pierwsza ofiara sprawy padła kancelarja p dyrektora Szkoły Handlowej. Sprawca wyrznął nożem ramę przy drzwiach i wtedy dostał się do kancelarji. Tu zbadał dokładnie zawartość szuflad i zbiory towaroznawcze, nie zapominając i o butelce z benzyną, przypuszczając, że to ówiartka monopolówki lecz zawiedziony odstawił ją z powrotem szukając za gotówką nie znalazł jej nigdzie. Charakterystycznym jest że na oknie kancelarji leżały drobne monety z których złodziej nie zabrał ani jednej. Opuścił kancelarję tą samą drogą, którą wszedł zabrał dwie stołowe nożyce

Terenem drugiej z rzędu kradzieży było Gimnazjum niemieckie, gdzie jednak wejścia do kancelarji dyrektora dokonano w nieco odmienny sposób. Tu bowiem sprawca nie zastał zamków patentowych a zwykły zamek padł ofiarą wytrycha. Przeszukawszy wszystkie szuflady i szafy które pootwierał zabraniami ze Szkoły Handlowej nożycami, zdobył około 20 złotych pochodzących ze składek uczniów na cel patriotyczny. Prócz tego zabrał sprawca z biurka pana dyrektora małe nożyczki oraz skarbonkę, którą następnie po skonstatowaniu że jest próżną porzucił przy chodni ku na ulicę Dworcowej

Następnie ten sam sprawca i w taki sam sposób włamał się do kancelarji kierownika żeńskiej szkoły powszechnej. Do korytarza ze strony dziedzińca wybił sprawca w górnej części drzwi szybę wielkości 50 cm razy 50 cm i wtedy wszedł do korytarza. Następnie nożycami zabraniami w Szkole Handlowej wylamał ramę w drzwiach kancelarji pootwierał szafy i szuflady a zbadawszy je skrupulatnie znalazł — figę. Zatem udał się drzwiami następnymi do pokoju kierowniczki żeńskiego gimnazjum wylamawszy w ten sam sposób jak po przednio ramę w drzwiach. Zbadawszy dokładnie zawartość szuflad, zabrał około 50 zł kilka cygar i papierosów. Sprawca, chociaż mógł opuścić gimnazjum przez okno na dziedzińcu wybrał jednak na odwrót tę samą drogę, którą wszedł. Ponieważ dnia poprzedniego pewien osobnik zwiadał okradzione instytucje, oglądając wewnętrzne rozkłady budowli dlatego policja jest w dobrej nadziei że nieza długo zdoła sprawcę osadzić za kratami. Zaznacza się, że w taki sam sposób włamano się w roku 1924 do kancelarji ówczesnego kierownika szkoły wydziałowej pana Stankiego i tam zabrało około 450 zł. Nie ulega wątpliwości, że sprawca jest specjalistą na kradzieże w szkołach. W toku dochodzeń ustalono, że podejrzany sprawca przez dłuższy czas obserwował z ulicy Nowe Miasto Państwowe Gimnazjum Męskie. Widocznie u ważał grube mury tego gmachu za teren niezbyt odpowiedni do działania i dlatego też prawdopodobnie tym razem go ominął.

KRONIKA POLITYCZNA.

Antyreligijne wystąpienia profesora Uniwersytetu Warszawskiego

Jeden z czołowych przywódców i członek zarządu Związku i zw wolnomyślicieli pan Tadeusz Kotarbiński profesor Uniwersytetu Warszawskiego przeniósł ostatnio swą agitację w mury uniwersytetu w sposób nie licujący z powagą nau czyciela wyższej uczelni.

Pan Kotarbiński jest jednym z wydawców pisma ateuszowskiego pod tytułem: Racjonalista. Otóż w nr 1 tego pisma w artykule pod tytułem Przywary wyznaniowe Almae Matris, p Kotarbiński występuje przeciwko zawieszeniu krzyża w auli Uniwersytetu, przeciwko urządzaniu nabożeństwa na otwarcie roku akademickiego, jak również w sposób niewybredny występuje przeciwko swym kolegom — profesorom oraz studen tom, którzy nie podzielają ateuszowskich poglądów p Kotarbińskiego: Mało tego, pan Kotarbiński pozwala sobie na bluźnierstwa i zohydzenie dogmatów wiary chrześcijańskiej na wzór bezbożników moskiewskich.

Nie poważne wystąpienia pana Kotarbińskiego, obniżają powagę wyższej uczelni wprowadzają zarzewie walki religijnej do murów uniwersyteckich, nie wytwarzają atmosfery zgodnego życia i spokojnej pracy naukowej: To też młodzież akademicka już wystąpiła z protestem przeciwko bezbożniczej działalności pana Kotarbińskiego.

Ponieważ wystąpienia antyreligijne pana Tadeusza Kotarbińskiego wyrządzają szkodę uczelni, jego osobą zatem winni zająć się Senat akademicki i Min W R i O P.

Kobieta współczesna
nie poddaje się już cierpliwie bólowi głowy. Gdy ten ból, nieunikniony przy dzisiejszym tempie życia, zaczyna jej dokuczać, zażywa szybko 1—2 oryginalnych tabletek Aspiriny, które sprawiają jej ulgę.

Istnieje tylko jedna

ASPIRINA BAYER

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

Ci, co popierają Be-Be.

Na zebraniu marjawitów w Warszawie w ubiegłą niedzielę przemawiała — jak donosi tamtejsza prasa — arcykapłanka Kowalska o — sytuacji politycznej i oświadczyła.

— Rząd zapewnił marjawitom zupełny spokój prześladowania ustały — I dlatego marjawici będą głosować na listę rządową. Marszałka trzeba poprzeć, bo on stworzył Polskę i może z nią robić co mu się podoba (?) A o tem, że jest człowiekiem miłosiernym bożego, marjawici wiedzieli z nieba, jeszcze wtedy, kiedy marszałek był prostym brygadjerem. Objawienie na ten temat miał brat Jakób Feldman (!!!), który też zameldował o tem Piłsudskiemu” —

Jednym słowem — czytamy w Słowie Pomorskiem nr 248 — lista Be-Be jest coraz bardziej muirowana, stoją za nią żydzi, starowiercy, hodu rowcy, marjawici itp sekciarze, nie mówiąc już oczywiście o masonach, socjalistach rządowych Cyganach z pod berła króla Bazylego Kwieka i konserwatystów, zawsze wiernopoddanych. W pięknym towarzystwie walczą przeciw obozowi katolicko-narodowemu ks ks Zongolowicz, Szydelski i Czaplowski — ten ostatni w okręgu bydgoskim.

List apostołski Ojca św Piusa 11-go do Episkopatu Polski

Jak donosi Katolicka Agencja Prasowa Ojciec św Pius 11-ty wystosował list apostołski do Episkopatu Polski w odpowiedzi na adres hołdownicy, przesłany z okazji Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu. Pius 11-ty wyraża w nim radość i zadowolenie z powodu tej wielkiej manifestacji uczuć katolickich narodu polskiego, jaką był Kongres w Poznaniu Dalej wspomina Ojciec św projektowany w przyszłości wszechświatowy Kongres Eucharystyczny w Polsce, zaznaczając iż wykonanie tego projektu, zgadzającego się w zupełności z Jego wolą, byłoby rzeczą pożądaną. Nakoniec udziela Ojciec św Episkopatowi i całemu narodowi polskiemu błogosławieństwa apostołskiego:

Ile kół i członków liczy L O P P wśród młodzieży Szkół Powszechnych?

(rok szkolny 1929-30).

L p	Inspektorat szkolny	Ilość kół	Ilość członków	Wpłacona kwota składek członkowskich zł
1	Wejherowo	49	2130	927,60
2	Puck	19	457	146,60
3	Kartuzy	—	—	—
4	Kościerzyna	79	3057	1222,80
5	Tczew	33	1251	500,00
6	Starogard	32	1038	415,20
7	Chojnice	6	889	266,70
8	Brusy	28	850	257,20
9	Gniew	10	220	66,75
10	Świecie	49	1940	650,90
11	Nowe	23	695	224,50
12	Tuchola	16	760	162,00
13	Sępólno	21	507	152,10
14	Grudziądz - miasto i powiat	37	1352	314,45
15	Chełmno	9	283	68,15
16	Wąbrzeźno	39	1508	489,85
17	Toruń miasto	12	1471	730,80
18	Chełmża	30	928	464,40
19	Brodnica	31	830	253,05
20	Nowe miasto	27	1248	374,40
21	Działdowo	23	859	178,80
Razem:				575 21977 7863,65

Wesoły kacik

Takie to czasy.

Małżonka: Była tu dzisiaj biedna kobieta pro sąca o stare ubrania.

Mąż: I cóż jej dałaś?

Małżonka: Twoje stare ubranie, które kupiłeś przed 10 laty i moją starą suknię z reszłego mies.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Lutnia Dziś w poniedziałek lekcja śpiewu dla Sopranu i Altu. We wtorek lekcja dla kompletne go chóru męskiego Początek punktualnie o godz 8 wieczorem w szkole

Zebranie Towarzystwa Pań św Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 29 października br o godzinie 5 po południu w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd

Tuchola (Włamania i rabunki). Tematem rozmów wśród ludności miasta naszego jak i powiatu stała się sprawa włamania do oberży p. Gawika w Łosinach. Otóż wspomniana oberża, od dawien dawna nazywana przez ludność cygańską karczmą, położona nad szosą napoleońską prowadzącą od Tucholi do Osia, niejednokrotnie stała się pastwą rabusiów. Tak i w ostatnich dniach pewnej nocy wtargnęło do wnętrza czterech drabów, którzy pod groźbą rewolweru zbudziwszy oberżystę skradli znaczną ilość wyrobów tytoniowych, wódki i innych przedmiotów oraz pewną ilość gotówki. Niebawem udało się władzom śledczym wpaść na właściwy trop i sprawców — w liczbie czterech ująć i zamknąć. Pochodzą oni z Łosia, nie minie ich zasłużona kara.

Ostatnio dowiadujemy się o dokonanej napadzie na przeszło 80 letnią staruszkę w Mędromierzu pod Tucholą również w celach rabunkowych. Policja przytrzymała w tym wypadku jednego osobnika.

Tuchola. (Ukończenie prac). Pisaliśmy swego czasu o podjętych przez władze miejskie prac dookoła rozszerzenia i przebrukowania ulicy Świeckiej oraz wykopaniem znajdujących się tam drzew. Obecnie po zupełnym wykończeniu robót oddano ulicę do publicznego użytku. Rozszerzona jeźdnia ułatwia ruch kołowy, pozatem dana ulica znacznie zyskała na wyglądzie.

Śliwice powiat tucholski. (Osobiste). W ostatnich dniach odbył się ślub p. Marty Kowalewskiej córki wielce poważanego posiadziela w miejscu z p. Klemensem Cybulą, mistrzem rzeźnickim ze Ślōrcza. Błogosławieństwa udzielił młodej parze ks. proboszcz Nawacki w miejscowym kościele parafjalnym. Nowożeńcom „Szczęść Boże“.

Z jarmarku: W ubiegłym tygodniu odbył się tutaj jarmark ostatni w tym roku, którego przebieg był na ogół spokojny.

Grochowo, powiat tucholski. (Zmiana posiadłości). Ostatnio sprzedał pan Szulerski swą posiadłość tutaj położoną p. Prochowskiemu z Kęsowa Pan S nabył nieruchomości w Kęsowie.

Pruszcz, powiat świecki. (Zaraza pryszczycy). W togorocznej jesieni stała się zaraza pryszczycy wprost epidemją dla hodowców bydła w tutejszej jak i dalszych okolicach. Aczkolwiek wskutek stosownych zarządzeń ze strony władz weterynaryjnych — policyjnych choroba ta wygasa to jednak nadal stosuje się środki ostrożności. Przypadający na dzień 5 listopada br. tutaj jarmark na bydło w związku z powyższem odpada, jedynie odbędzie się w dniu tym jarmark kramny i na konie.

Niechorz. (Pożar) W niedzielę wybuchł pożar o godzinie 1 po południu u gospodarza W. Lubrecht. Spaliła się stodoła i chlew zapas zniw z 30 mórg oraz maszyny rolnicze, Strata wynosi około 5 tys. zł, L. był ubezpieczony na 4,000 zł. Pożar powstał przez nieostrożność gdyż dzieci bawiły się zapałkami w pobliżu stodoły.

RUCH WYDAWNICZY

Od naszego morza

Pod tym tytułem wychodzące czasopismo o Morzu Polskiem i Pomorzu cieszy się coraz większą poczytnością i popularnością. Składają się na to: staranna redakcja, bogaty dział ilustracyjny i urozmaicona treść.

Tak w ostatnim numerze z dnia 21 bm (nr 172) widzimy, jako tytułowy obraz krzyż przydrożny na terenach portowych w Gdyni na tle Stoczni gdyńskiej, dźwigów statków, jako artykuł wstępny Mól się i pracuj! — o pobożności i prawowitości Kaszubów, — Myśl o Morzu Polskim Anny Jagiellońskiej, Prezydenta Mościckiego, Ministra Kwiatkowskiego, Kardynała Dalbora, b. woje

4 Lista Narodowa 4
stałe do wyborów, aby wywalczyć
Wszystkim Obywatelom
sprawiedliwą opiekę, prawa i zmniejszenie ciężarów publicznych —

wody Dr Wachowiak, Komandora Unruga i innych, — Obrazy morskie z Ewangelij Św I Cudowny połów napisał Ks F L, — Jeszcze o pieśni Żeglarza Kurator okr. Szk. poznańskiego p. Bernhard Chrzastowski; — Jan Patoka podał kaszubską pieśń ludową Sereta czentoporka kaszebske i przysłowia kaszubskie Kopa Gójd Kaszebskich; — Rajmund Bergel pisze Morze Polskie i Gdańsk w literaturze polskiej, — Opowiadana wędrowca prowadzi przez port gdyński, podając ogólny spis i 9 obrazków z portu oraz jako bezpłatny dodatek dokładny plan portu Gdynia, — w artykule W Wilnie o Pomorzu dowiadujemy się co w grodzie Gedymimowym robi się na rzecz Morza Polskiego (4 obrazki), — Bieg kolarski d. omorza polskiego zawiera dokładny spis wszystkich 4 etapów i 5 ilustracji, — Kronika Pomorska podaje 6 aktualnych obrazków, — następnie polecenie książek Co czytać i 2 podania kaszubskie. Matka Św. Piotra i Cudowne źródło na św. górze w Chylonji, — Dział zagadkowy; b. bogaty, zawiera nieustający konkurs a w nim między innymi ciekawą łamigłówkę Polskie Morze.

Od Naszego Morza można odtąd zamawiać w wszystkich urzędach pocztowych płacąc za miesięczny abonament tylko 75 groszy a kwartalnie 2,15 zł. Pisemko, które jest swego rodzaju odpowiedzią Treviranusowi, gorąco polecamy wszystkim którym jest drogi nasz Polski Bałtyk.

Bilans za czas od 1. I. 29. do 31. XII. 29.

Aktywa	Pasywa
— gotówka	—
79,19 ruchomość	—
14212,00 nieruchomości	—
— czysty zysk do dysp. Wal. Zebr.	835,85
— udziały	1490,09
— fundusz zasobowy	1491,09
— fundusz spec.	329,16
— hipoteki	4000,00
— wierzyciele - banki	6140,00
14286,19	14286,19

Członków z roku 1928 przejęto 225, w ciągu roku wstąpiło 1, wystąpiło 6, pozostało na rok 1930 220 członków.

Konsum Urzędników Państwowych i Komunalnych Spółdzielni Spożywców z ogr. odp. w Chojnicach
ZARZĄD
Gała Ulandowski Grygiel.

Nowość!!
Setna Rocznica

Powstania Listopadowego

1830 — 1930

Historja i przebieg Powst. Listopadowego z licznymi ilustracjami. - Cena 4,80 zł

KSIĘGARNIA
Dziennika Pomorskiego.

Oszczędność pieniężna stanowi źródło zdrowego kredytu dla poczynań gospodarczych wszystkich warstw narodu.

Kto chce korzystać z kredytu

sam winien oszczędzać, lokując — swój płynny kapitał w —

Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Chojnicach
CHOJNICE, Rynek 1. (ratusz)

Sprzedam swoją przy dworcu w **Silnie** położoną rolę **wraz ze stodołą.** Informacje udziela **Paul Schwemln, Lichnowy.**

Potrzebny **czeladnik szewski** od zaraz oraz **dziewczyna** do wszelkich prac domow. **CZUPA, Szewska 8.**

Dobre **poljerki** mogą się natychm., zgłosić „ALPINUS“ fabryka ramek Młyńska 13.

Pokój umeblowany od 1. XI. do wynajęcia. **Młyńska 16 II. lewo.**

Dom, stajnię, ogród owocowy oraz **2 morg. ziemi** 3/4 godz. od Chojnic korzystnie na sprzedaż. **Anna Weiland, Angowice, pow. Chojnice.**

Służąca do kuchni potrzebna. **Hotel Priebe.**

Pokój umeblowany wraz z całym utrzymaniem dla dwóch panów lub pań, ewent., dla jednej osoby zaraz do wynajęcia. Gdzie wskaże eksp. Dzień Pom.

Ogłaszajcie w poczytnem piśmie naszym

KINO NOWOŚCI
W poniedziałek, 27 bm. o godz. 8.15
Podwójny program! Razem 20 akt.

1) Wielce zajmujący dramat kryminalny!
Braterska miłość
Jeden z najlepszych melodramatów obecnego sezonu. W roli gł.: **KAROL DANE** znany z roli „Słima“ w „Wielkiej Paradzie“. Życie więźniów! Ich rywalizacja sportowa i miłosna! Humor! Satyra!

2) II. seria i zakończenie filmu
Djabelski pazur
z **Williamem Desmondem** w roli głównej.
Ceny zwykle! Koncert wzmocon. Jazz-band!

Od wtorku:
Manolescu dżentelmen-włamywacz
z **Iwanem Mozzuchinem** i **Brygida Helm, Dita Parlo.**

Tapety Jak największy wybór
Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie. Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.
Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. **Juljan Hubert**
Chojnice, Pomorze. **Gdańska 18.**
Telefon 219. rok zał. 1894.

KTO JESZCZE NIE ZNA MOICH WYROBÓW WEŁNIANYCH ELRA?

ten niechaj odwiedzi mój interes i przekona się o oryginalnych wzorach, jakości i o tanich cenach na **ELRA** jaczki więznione kamizelki „ sukienki „ swetry oraz ubrania

Ludwik Rasch
Chojnice.